



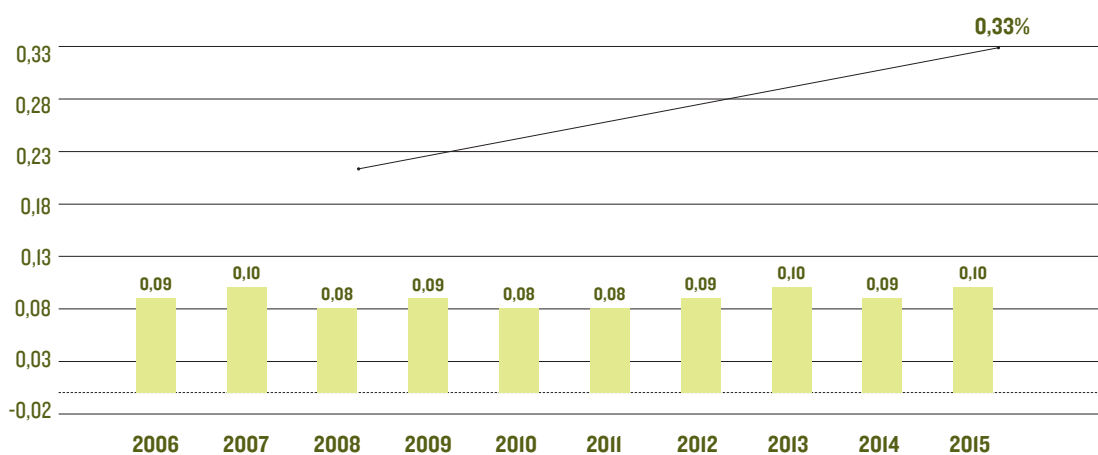
DZIAŁANIA POLSKI W ZAKRESIE WSPÓŁPRACY ROZWOJOWEJ W 2015 ROKU STATYSTYKI

Państwa członkowskie Unii Europejskiej podjęły w 2005 roku zobowiązanie, że najpóźniej w 2015 roku będą przekazywać w ramach oficjalnej pomocy rozwojowej 0,7% dochodu narodowego brutto (DNB). Również Polska była sygnatariuszem tych zobowiązań, choć jako nowe państwo członkowskie przyjęła nieco niższy cel, deklarując przeznaczanie 0,33% DNB na pomoc rozwojową. Zobowiązanie to członkowie Unii Europejskiej potwierdzili w 2008 roku na szczycie w Ad-Dausze¹, mimo że tymczasem uczynili jedynie ograniczony postęp w tym kierunku. W 2015 roku tylko pięć państw Unii Europejskiej osiągnęło zamierzony poziom 0,7% DNB przeznaczanego na oficjalną pomoc rozwojową: Luksemburg, Szwecja, Dania, Holandia i Wielka Brytania. Unia Europejska jako całość przekazała w 2015 roku na pomoc rozwojową tylko 0,47% DNB², pozostając dość daleko w tyle za swoimi deklaracjami. Niemniej na szczycie dotyczącym finansowania dla rozwoju, który odbył się w Addis Abebie w 2015 roku, zobowiązanie zostało odnowione. Także polski minister finansów potwierdził, że dążymy do tego, aby przekazywać 0,33% DNB na pomoc rozwojową³.

Tymczasem polska pomoc rozwojowa w 2015 roku wyniosła 1,66 miliarda złotych, co stanowi około 0,1% DNB Polski. Oznacza to, że wzrosła ona w stosunku do 2014 roku o 0,01%, ale nadal nie osiąga nawet połowy deklarowanego poziomu.

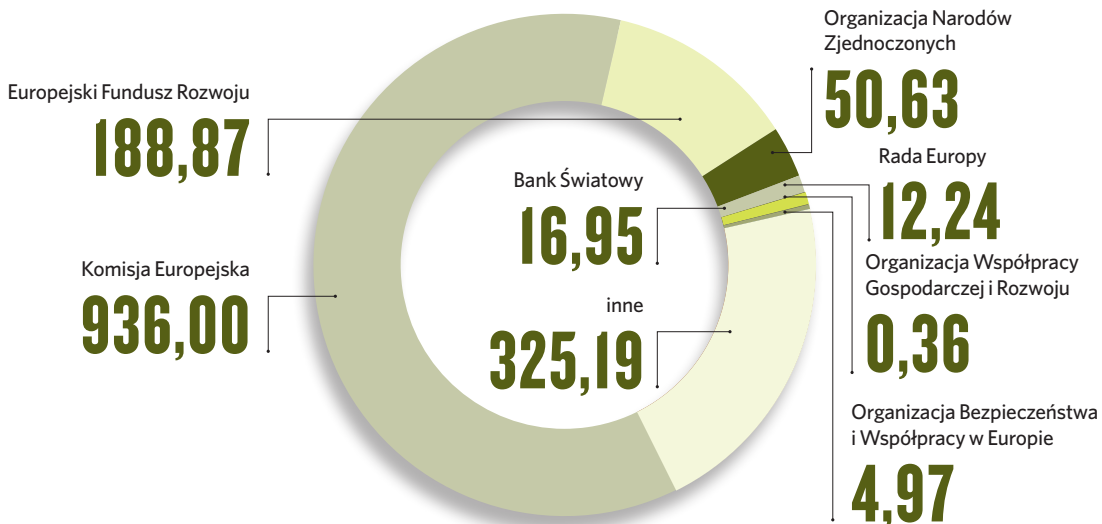
W kwocie tej zawierają się koszty wielostronnej pomocy rozwojowej w wysokości 1,29 miliarda złotych (78%) i koszty dwustronnej pomocy rozwojowej w wysokości 367 milionów złotych (22%). Tradycyjnie największymi polskimi wydatkami na wielostronną pomoc rozwojową są składki do budżetu Unii Europejskiej (936 milionów złotych) i do Europejskiego Funduszu Rozwoju (189 milionów złotych). Unia Europejska chwali się tym, że jako całość od lat jest największym donatorem pomocy rozwojowej na świecie, co nie dziwi, jeśli weźmie się pod uwagę, że 20 z 29 członków Komitetu Pomocy Rozwojowej Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju to państwa Unii Europejskiej (przy tym sama Unia Europejska również ma status członkowski). W 2015 roku oficjalna pomoc rozwojowa instytucji unijnych i państw członkowskich Unii Europejskiej wyniosła 0,47% jej DNB⁴, co przewyższa średnią pozostałych członków Komitetu Pomocy Rozwojowej Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, wynoszącą 0,21% DNB przekazywanego na pomoc rozwojową⁵. Więcej informacji o współpracy rozwojowej Unii Europejskiej znajduje się w raporcie konfederacji CONCORD, której członkiem jest Grupa Zagranica⁶.

W stosunku do 2013 roku o 0,01%, ale nadal nie osiąga nawet połowy deklarowanego poziomu.



WYKRES I. Udział oficjalnej pomocy rozwojowej w dochodzie narodowym brutto Polski (w procentach)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju *Total flows by donor (ODA + OOF + Private)* - [http:// stats.oecd.org](http://stats.oecd.org) [dostęp: 6 października 2016 roku].



WYKRES 2. Polska pomoc wielostronna (w milionach złotych)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Sprawozdania organów administracji rządowej z realizacji zadań z zakresu współpracy rozwojowej w 2015 r.*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2016.

Dwustronna współpraca rozwojowa

Oprócz Ukrainy i Białorusi, które tradycyjnie są największymi beneficjentami polskiej pomocy rozwojowej, w 2015 roku znaczne kwoty przekazano Etiopii i Angoli w ramach kredytów preferencyjnych (patrz ramka *Kredyty preferencyjne*). Poza tym dość wysoko na liście beneficjentów polskiej pomocy rozwojowej plasuje się Syria, co jest zrozumiałe ze względu na toczącą się tam wojnę i dramatyczną sytuację tamtejszej ludności. Oprócz tego pieniądze trafiły do pozostałych krajów Partnerstwa Wschodniego, Autonomii Palestyńskiej i Azji Centralnej, wysuwanych na pierwszy plan w Wieloletnim Programie Współpracy Rozwojowej na lata 2012–2015, ale także do państw niewskazanych w priorytetach polskiej pomocy, takich jak Kazachstan, Kambodża (patrz ramka *Kredyty preferencyjne*) czy Kosowo, gdzie służy kontyngent polskiej policji. Ogółem do krajów priorytetowych trafiło 77% polskiej pomocy, w tym 48% do krajów Partnerstwa Wschodniego.

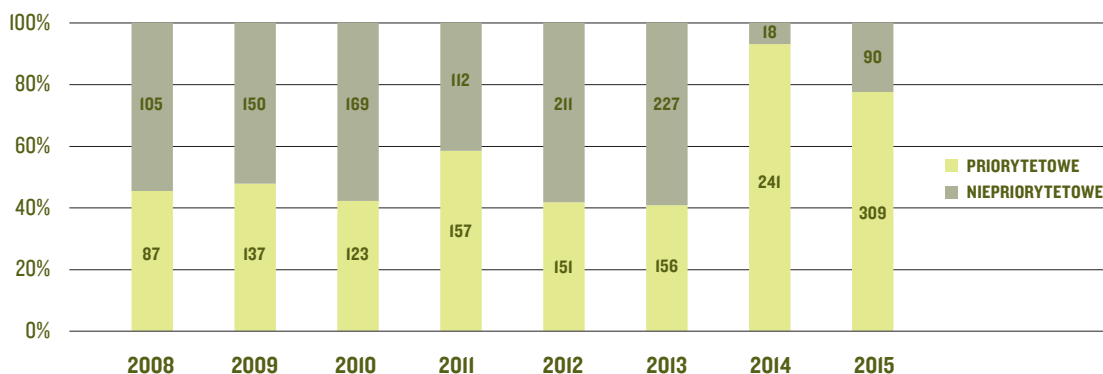
Kraj Wielkość pomocy brutto (w milionach złotych*)

Ukraina	107,12
Etiopia	101,31
Białoruś	67,03
Angola	54,96
Syria	11,01
Mołdawia	9,13
Gruzja	7,37
Kazachstan	4,09
Autonomia Palestyńska	3,83
Kambodża	3,68

TABELA 1. Najwięksi odbiorcy polskiej dwustronnej pomocy rozwojowej w 2015 roku, z zaznaczeniem krajów priorytetowych

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Sprawozdanie Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP do DAC OECD 2016.*

* Wartości są podane w przybliżeniu, ponieważ do zestawienia wykorzystano dane sprawozdane do Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju w dolarach amerykańskich (przyjęto średnioroczny kurs dolara do złotego w wysokości 3,71 złotego).



WYKRES 3. Wielkość polskiej pomocy dwustronnej netto skierowanej do krajów priorytetowych w latach 2008–2015 (w milionach złotych)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju *Total flows by donor (ODA + OOF + Private)* – [http:// stats.oecd.org](http://stats.oecd.org) [dostęp: 6 października 2016 roku].

Kredyty preferencyjne

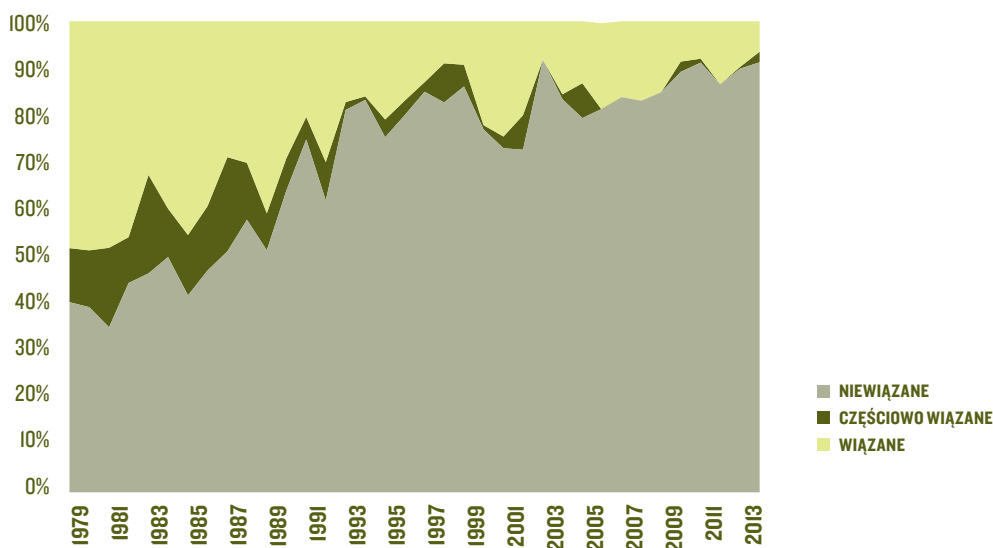
W ramach kredytów preferencyjnych znaczne kwoty w 2015 roku przekazano Etiopii i Angoli. Trzeba zaznaczyć, że są to w całości kredyty wiązane, czyli takie, które muszą być wydatkowane na polskie dobra i usługi. Organizacje międzynarodowe i eksperci w sprawach rozwoju międzynarodowego są zdania, że wiązanie pożyczek jest niekorzystne dla krajów beneficjentów, ponieważ uniemożliwia im wybór i zakup dóbr lub usług w najlepszej cenie i jakości na światowym rynku albo zakup dóbr lub usług na lokalnym rynku, dzięki któremu pieniądze zasilają ich gospodarkę.

Kredyty preferencyjne wciąż stanowią znaczną część polskiej dwustronnej pomocy rozwojowej, chociaż tendencja ta jest malejąca (w 2015 roku było to 17%, w 2014 roku – 20%, w 2013 roku – około 30%, w 2012 roku – około 40%). Polityka Ministerstwa Finansów w zakresie udzielania tej pomocy nie jest spójna z polityką Ministerstwa Spraw Zagranicznych, szczególnie z Wieloletnim Programem Współpracy Rozwojowej na lata 2012–2015. Na przykład Angola nie należy do krajów priorytetowych polskiej współpracy rozwojowej, mimo to w 2015 roku była czwartym jej największym biorcą.

Duża kwota w ramach kredytów preferencyjnych trafiła także do Kambodży, co jest wynikiem podpisania ze stroną khmerską w 2013 roku umowy regulującej zadłużenie, jakie Ludowa Republika Kambodży⁷ zaciągnęła w Polskiej Republice Ludowej w latach osiemdziesiątych XX wieku. Postanowiono, że połowa tej kwoty zostanie przeznaczona na konserwację zabytków na terenie Królestwa Kambodży przez wyspecjalizowane polskie przedsiębiorstwa. Jeśli warunek ten zostanie dotrzymany, druga połowa tej kwoty będzie przez rząd polski umorzona, co nastąpiło w 2016 roku.

Należy oczekiwać, że w kolejnych latach udział kredytów preferencyjnych w polskiej pomocy rozwojowej będzie większy, ponieważ podpisano umowy kredytowe z Ukrainą na około 111 milionów dolarów, z Tanzanią na 110 milionów dolarów, z Kenią na 100 milionów dolarów i z Etiopią na 50 milionów dolarów. Wszystkie te pożyczki są w 100% związane warunkiem wydatkowania na dobra i usługi dostarczane przez polskie przedsiębiorstwa.

Trzeba przypomnieć, że Komitet Pomocy Rozwojowej Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, którego Polska jest członkiem od 2013 roku, od lat sześćdziesiątych XX wieku zabiega o to, aby kredyty udzielane krajom rozwijającym się nie były związane warunkiem wydatkowania na dobra i usługi zakupione u donatorów. Pomoc wiązana jest mniej efektywna od pomocy niewiązanej, podwyższa bowiem koszty dóbr i usług – beneficjenci nie mogą szukać najlepszej cenowo oferty na rynku światowym, ale muszą się zaopatrzyć w kraju donatora. Poza tym pomoc taka faworyzuje duże projekty, które wymagają importu kapitałochłonnych dóbr produkowanych w kraju donatora albo wiedzy wykwalifikowanych ekspertów z kraju donatora zamiast mniejszych projektów skupionych na eliminacji ubóstwa. Może to powodować, że pomoc mija się z priorytetami beneficjentów. Same kraje beneficjenci pomocy wielokrotnie wskazywały, że pomoc wiązana stanowi dla nich jedną z poważniejszych przeszkód. W 2001 roku Komitet Pomocy Rozwojowej Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju przyjął *Rekomendację dotyczącą niewiązania pomocy dla krajów najmniej rozwiniętych*, następnie zaś kwestia ta była podnoszona na kolejnych forach wysokiego szczebla na temat efektywności pomocy rozwojowej (Paryż 2005, Akra 2008, Pusan 2011)⁸. W ostatnich latach średnio 15% kredytów preferencyjnych krajów donatorów miało status pomocy wiązanej. Polska, podobnie jak Austria i Portugalia, które



WYKRES 4. Udział kredytów wiązanych w kredytach preferencyjnych udzielanych przez państwa należące do Komitetu Pomocy Rozwojowej Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju w latach 2001–2014

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju *Aid* (ODA) *Tying Status* – <http://stats.oecd.org> [dostęp: 17 października 2016 roku].

KREDYTY PREFERENCYJNE

W 2014 roku Komitet Pomocy Rozwojowej Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju podjął nowe ustalenia w zakresie sposobu wliczania kredytów preferencyjnych do oficjalnej pomocy rozwojowej.

Od lat siedemdziesiątych XX wieku obowiązywało ustalenie, że jako pomoc są kwalifikowane kredyty, które zawierają co najmniej dwudziestopięcioprocentowy element grantu przy referencyjnej stopie procentowej w wysokości 10% rocznie. Żeby zrozumieć to założenie, należy znać pojęcie dyskontowania – na przykład przy referencyjnej stopie procentowej w wysokości 10% rocznie wartość 6 milionów dolarów za dziesięć lat będzie wynosić około 16 milionów dolarów (gdyby zdeponować tę kwotę w banku na 10% rocznie, tyle byłby wart depozyt po dziesięciu latach). Jeśli więc kraj donator udziela w danym roku pożyczki w wysokości 6 milionów dolarów, a przewidywana suma wszystkich spłat przez kraj beneficjenta w okresie dziesięciu lat wynosi mniej niż 12 milionów dolarów, to taka pożyczka spełnia kryterium dwudziestopięcioprocentowego elementu grantu. Na dotychczasowych zasadach w powyższym przykładzie do oficjalnej pomocy rozwojowej wliczono by 6 milionów dolarów w roku udzielenia pożyczki, w kolejnych latach zaś każda spłata przekazywana przez kraj beneficjenta krajowi donatorowi byłaby odejmowana od całkowitej kwoty oficjalnej pomocy rozwojowej, jaką może się pochwalić donator, ale tylko do wysokości 6 milionów dolarów.

W latach siedemdziesiątych XX wieku – uwzględniając ówczesne stopy procentowe na rynkach finansowych – były to rozsądne reguły. Obecnie sytuacja na rynkach finansowych diametralnie się zmieniła. Wiele krajów rozwiniętych może pożyczyć pieniądze na światowych rynkach finansowych bardzo tanio, następnie przekazywać pożyczkę krajom rozwijającym się z kilkuprocentowym narzutem i nadal spełniać warunek dwudziestopięcioprocentowego grantu przy referencyjnej stopie procentowej 10%. Dlatego od dłuższego czasu pojawiały się sugestie, że należy zmienić sposób wliczania pożyczek preferencyjnych do oficjalnej pomocy rozwojowej.

Przede wszystkim zamiast stałej referencyjnej stopy procentowej na poziomie 10% nowa formuła odwołuje się do specjalnej stopy referencyjnej, ustalonej corocznie przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy na potrzeby analizy zdolności obsługi zadłużenia krajów rozwijających się (która obecnie wynosi 5%). Do tej stopy referencyjnej będzie dodawana „premia za ryzyko”: 1% dla krajów o wyższych średnich dochodach, 2% dla krajów o niższych średnich dochodach i 4% dla krajów o najniższych dochodach – dzięki temu pożyczki dla tych ostatnich będą się bardziej liczyć. Ponieważ jednak rodzi to ryzyko ponownej eksplozji zadłużenia w najstabilniej rozwiniętych krajach, ustalono nowe progi preferencyjności: czterdziestopięcioprocentowy element grantu dla krajów o najniższych dochodach, piętnastoprocentowy element grantu dla krajów o niższych średnich dochodach i dziesięcioprocentowy element grantu dla krajów o wyższych średnich dochodach.

Ponadto do pomocy rozwojowej będzie wliczany wyłącznie element grantu – tym samym w podanym wyżej przykładzie do kwoty oficjalnej pomocy rozwojowej wliczono by 4 miliony dolarów zamiast 6 milionów dolarów. Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju wskazuje, że nowy system bardziej realistycznie pozwala porównywać pomoc udzielaną w formie grantów i pożyczek, ma także zachęcać donatorów do udzielania pomocy bezwrotnej lub pożyczek o bardzo dużym stopniu preferencyjności.

Źródło: *Modernising Official Development Assistance (ODA). Concessional loans before and after the HLM* – <http://www.oecd.org/dac/stats/documentupload/ODA%20Before%20and%20After.pdf> [dostęp: 12 października 2016 roku]; D. Roodman, *Political compromise is not mathematically beautiful*, 2014 rok – <http://davidroodman.com/blog/2014/12/17/political-compromise-is-not-mathematically-beautiful> [dostęp: 12 października 2016 roku].

wciąż udzielają kredytów wiązanych w 100%, są niechlubnymi hamulcowymi, zwłaszcza że zdecydowana większość krajów rozwiniętych całkowicie rozwiązała udzielane przez siebie kredyty.

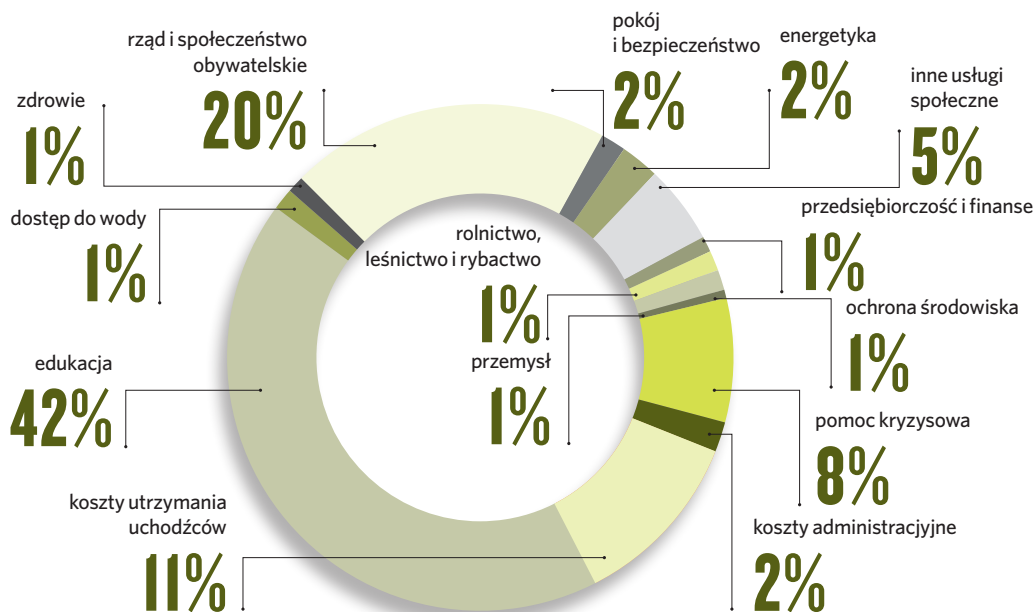
Stypendia

Stypendia stanowiły 32% całej polskiej pomocy w 2015 roku. To dużo, zważywszy, że są one wydatkowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego bez wyraźnej koordynacji z programem współpracy rozwojowej ustalonym przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Z tego powodu Kazachstan, który nie jest na liście krajów priorytetowych polskiej pomocy, znalazł się wśród dziesięciu największych jej beneficjentów w 2015 roku. Trzeba również zaznaczyć, że tylko 25% tej kwoty to pieniądze przyznawane stypendystom do dysponowania, gdyż 75% to szacowane koszty kształcenia, czyli pracy nauczycieli akademickich i utrzymania infrastruktury uczelnianej.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznaje, że nie dysponuje wiedzą o istnieniu polityki stypendialnej dla obywateli krajów rozwijających się⁹. Uczelnie wyższe mają w tym względzie autonomię i ją wykorzystują – blisko 16 milionów złotych skonsumowały „inne stypendia”¹⁰, podczas gdy programy stypendialne dla cudzoziemców prowadzone w koordynacji z Ministerstwem Spraw Zagranicznych otrzymały znacznie mniej środków: program stypendialny im. Konstantego Kalinowskiego – 2 miliony złotych, program stypendialny im. Stefana Banacha – 2 miliony złotych, program stypendialny im. Ignacego Łukasiewicza – nieco ponad 0,5 miliona złotych. Pierwszy z nich był skierowany do obywateli Białorusi, którzy z powodu represji nie mogli kontynuować lub podjąć studiów w swoim kraju (od 2016 roku zmienił

się charakter tego programu i kryterium represji nie jest już brane pod uwagę), drugi – do studentów z krajów Partnerstwa Wschodniego (oferuje im studia magisterskie i doktoranckie w obszarze nauk ścisłych, przyrodniczych, technicznych, ekonomicznych i z zakresu europeistyki), trzeci – do obywateli Angoli, Etiopii, Indonezji, Kenii, Kolumbii, Meksyku, Mjanmy, Mongolii, Mozambiku, Nigerii, Republiki Południowej Afryki, Senegal, Tanzanii i Wietnamu (jego uczestnicy mogą rozpocząć w Polsce studia magisterskie lub doktoranckie w zakresie nauk ścisłych, przyrodniczych i technicznych).

Ani Ministerstwo Spraw Zagranicznych, ani Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie prowadzą badań, które mogłyby wskazać wyraźny związek między stypendiami udzielanymi przez uczelnie obywatelom krajów rozwijających się a rozwojem tych krajów. Nie wiemy, czy osoby te wracają do krajów swojego pochodzenia, czy też podejmują karierę w Polsce. Nie wiemy także, czy rozpoczynają pracę w wyuczonym zawodzie. Badania losów absolwentów są przewidziane dla trzech przywołanych programów stypendialnych, które są wspólną inicjatywą resortów spraw zagranicznych oraz nauki i szkolnictwa wyższego. W wypadku programu stypendialnego im. Konstantego Kalinowskiego odpowiedzi na ankiety jest jednak zbyt mało, aby można było mówić o miarodajnych wynikach. Z kolei programy stypendialne im. Stefana Banacha i im. Ignacego Łukasiewicza funkcjonują od niedawna, dlatego dotyczące ich badania ankietowe nie były jeszcze prowadzone. Warto tutaj wspomnieć, że stypendyści z Białorusi po studiach w Polsce mogą mieć problemy z powrotem i ze znalezieniem pracy w kraju pochodzenia, co dodatkowo podkreśla problem wykazania związku edukacji i pomocy rozwojowej.



WYKRES 5. Obszary tematyczne dwustronnej pomocy rozwojowej w 2015 roku (uwzględniono wyłącznie wydatki bezzwrotne)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju *Total flows by donor (ODA + OOF + Private)* – <http://stats.oecd.org> [dostęp: 6 października 2016 roku].

z czego jednak tylko 35,03 miliona złotych wliczono do oficjalnej pomocy rozwojowej. Różnica między tymi kwotami to koszty utrzymania uchodźców z Rosji (według Urzędu do spraw Cudzoziemców 90% z nich deklaruje narodowość czeczeńską), która nie należy do krajów rozwijających się zgodnie z klasyfikacją Komitetu Pomocy Rozwojowej Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju. Trzeba także przypomnieć, że Urząd do spraw Cudzoziemców ponosi koszty utrzymania uchodźców jedynie podczas trwania procedury uchodźczej – po jej zakończeniu osoby, którym przyznano ochronę międzynarodową, korzystają z polskiego systemu pomocy społecznej.

Trzeba zwrócić uwagę, że wśród decyzji w sprawach o przyznanie ochrony międzynarodowej zdecydowanie dominują odpowiedzi negatywne – w wypadku odrzucenia wniosku o nadanie statusu uchodźcy osoby takie muszą wrócić do kraju pochodzenia. Głównym powodem bardzo wysokiego odsetka umorzeń spraw jest to, że osoby, wobec których toczy się postępowanie, wyjeżdżają z Polski do krajów zachodnich, przede wszystkim do Niemiec. Bardzo rzadko się zdarza, że osoby takie rezygnują z ubiegania się o ochronę i dobrowolnie wracają do kraju pochodzenia.

Do kategorii innych usług społecznych w ramach oficjalnej pomocy rozwojowej (5% środków pomocy bezzwrotnej) zaliczono między innymi takie projekty finansowane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jak odnowienie wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej (wotum dziękczynnego polskich uchodźców wojennych) w rzymskokatolickim kościele pod wezwaniem świętego Antoniego w Mersin w Turcji czy mikrofilmowanie i digitalizację poloników na Wschodzie. Ogółem wydatki na konserwację zabytków włączone do polskiej pomocy

rozwojowej wyniosły około 5 milionów złotych. Działania takie, skądinąd wartościowe, nie są powiązane z globalnymi celami rozwojowymi, dlatego ich zaliczanie do pomocy rozwojowej może budzić konsternację, zwłaszcza w wymiarze niemal zerowych wydatków na zdrowie czy ochronę środowiska.

Pomoc dwustronna przekazywana kanałem wielostronnym

Kanałem wielostronnym, czyli w ramach przekazania organizacjom międzynarodowym, zrealizowano zaledwie 7% polskiej pomocy dwustronnej. Były to między innymi wpłaty dokonane w reakcji na wydarzenia międzynarodowe, na przykład wpłata dobrowolna na rzecz Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców (United Nations High Commissioner for Refugees, UNHCR) w odpowiedzi na apel humanitarny *Regional Refugee and Resilience Plan 2015–2016*, wpłata dobrowolna na rzecz Światowego Programu Żywnościowego (World Food Programme, WFP) w odpowiedzi na apel *Syria Emergency Operation* czy wpłata na Biuro Narodów Zjednoczonych do spraw Koordynacji Pomocy Humanitarnej na wsparcie biura w Kijowie.

Za pośrednictwem polskich organizacji pozarządowych wydatkowano 15% polskiej pomocy rozwojowej, głównie w ramach konkursów Polska Pomoc Rozwojowa i Edukacja Globalna. Znaczna jest także programowa dotacja dla Fundacji Solidarności Międzynarodowej, która realizuje zadania zlecone przez ministra spraw zagranicznych, w tym również organizuje konkursy dla polskich organizacji pozarządowych i formułuje zapytania ofertowe dotyczące projektów rozwojowych.

PRZYPISY

- ¹ Druga międzynarodowa konferencja poświęcona finansowaniu dla rozwoju, która miała służyć ocenie postępów we wdrażaniu konsensusu z Monterrey. Szczegóły dotyczące procesu Finansowanie dla Rozwoju – por. <http://www.un.org/esa/ffd> [dostęp: 27 września 2016 roku].
- ² Komisja Europejska, notatka prasowa z 13 kwietnia 2016 roku – http://europa.eu/rapid/press-release_IP-16-1362_en.htm [dostęp: 27 września 2016 roku].
- ³ Przemówienie ministra finansów Mateusza Szczurka na szczycie Organizacji Narodów Zjednoczonych w Addis Abebie – <http://www.un.org/esa/ffd/ffd3/wp-content/uploads/sites/2/2015/07/Poland.pdf> [dostęp: 31 stycznia 2016 roku].
- ⁴ Komisja Europejska, notatka prasowa z 13 kwietnia 2016 roku – http://europa.eu/rapid/press-release_IP-16-1362_en.htm [dostęp: 27 września 2016 roku].
- ⁵ *Ibidem*.
- ⁶ *AidWatch Report 2016*, CONCORD, Bruksela 2016 – <https://concordeurope.org/2016/10/26/aidwatch-report-2016/> [dostęp: 28 października 2016 roku].
- ⁷ Nazwa państwa kambodżańskiego obowiązująca w latach 1979–1989.
- ⁸ Spotkanie Wysokiego Szczebla Komitetu Pomocy Rozwojowej (DAC High Level Meeting) w kwietniu 2001 roku. Szerzej – por. <https://www.oecd.org/finance/2002959.pdf> [dostęp: 27 września 2016 roku].
- ⁹ Odpowiedź Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 6 października 2016 roku na zapytanie Grupy Zagranica z dnia 26 września 2016 roku.
- ¹⁰ *Sprawozdanie Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP do DAC OECD 2016*.
- ¹¹ *AidWatch Report 2016*, *op. cit.*